

Pogotowie lotnicze na wybrzeżu Anglii

Czy Żydzi zbombardują Londyn?

LONDYN (obsł. wł.). — Jak donosiliśmy w ostatniej chwili udaremniony został w Paryżu, przygotowany stamtąd dla zaprotestowania przeciwko deportowaniu imigrantów żydowskich do Niemiec. Narazie miały być tylko zrzucone ulotki.

Angielskie władze przejęły się bardzo poważnie zapowiedzianymi przez terrorystów żydowskich nalotami na Londyn, tym bardziej, że w dalszym etapie mieli oni nawet rzucić bomby.

Ministerstwo Lotnictwa zarządziło istne pogotowie alarmowe na wybrzeżu południowo-wschodniej Anglii.

Tak, jak w czasie wojny, czuwają znów posterunki obserwacyjne, stacje radarowe oraz patrolujące myśliwce nocne.

W razie niebezpieczeństwa nalotu puszczonoby w ruch cały skomplikowany system obrony powietrznej, podobnie jak w czasie wojny.

Dochodzenia w Paryżu

PARYŻ. (Obsł. wł.). — Przeciwko grupie terrorystów żydowskich aresztowanych w niedzielę, w Paryżu rozpoczęło się dochodzenie w sprawie ulotek, które miały być

zrucane w Anglii. Aresztowanym grozi kara od 6 miesięcy do 5 lat więzienia.

6 gaśnic przerobiono na bomby

PARYŻ. (Obsł. wł.). — Policja prowadząca śledztwo w sprawie nalotu na Londyn znalazła 6 gaśnic, które przerobiła na bomby, usuwając z nich substancje służące do gaszenia ognia, zastępując je materiałem wybuchowym.

Aresztowano 9 osób, wśród nich 4 kobiety. Aresztowani odmawiają zeznań do jakiej partii należeli. Oświadczają tylko, że działali dla uzyskania wolności dla Żydów i wyzwolenia Palestyny.

Na pokład wkraczają spadochroniarze w stalowych hełmach

BERLIN (PAP). — Z Hamburga do nasza, że w poniedziałek wczesnym rankiem rozpoczęto wysadzanie na ląd imigrantów żydowskich ze statku „Ocean Vigor”, który przywiózł pierwszą partię pasażerów ze statku „Exodus”.

W przewidywaniu czynnego oporu ze strony Żydów przymusowo odtran sportowanych do Niemiec, w porcie pełnili służbę żołnierze brytyjscy uzbrojeni w specjalne pistolety z gazem łzawiącym.

Na moło stanęły warty z karabinami maszynowymi.

Pierwsi imigranci nie stawiali oporu i natychmiast po wyładowaniu ze stali umieszczani w wagonach kolejowych z oknami opatrzonymi częściami w kraty.

Do pozostałych skierowano przez głośniki apel o zejście na ląd w 6 językach: francuskim, węgierskim, niemieckim, angielskim, polskim i żydowskim. Na pokład wkrócili spadochroniarze brytyjscy w stalowych hełmach.

HAMBURG (PAP). — Statek z imigrantami żydowskimi opuszczają przede wszystkim kobiety, dzieci i starcy. Ze strony imigrantów poczęły pa-

dać okrzyki pod adresem wojsk brytyjskich, na ogół jednak lądowanie odbywało się początkowo spokojnie i o godz. 8 reno pierwszy pociąg z imigrantami wyjechał z Hamburga do Niemiec. Następnie jednak liczni imigranci począli stawiać opór i żołnierze brytyjscy ścigali ich siłą na ląd.

Kto to jest? patrz str. 3

87-letni Sofulis utworzył nowy rząd grecki Amerykański szantaż węglowy

ATENY (API). — Wczoraj wieczorem zaprzysiężony został nowy gabinet grecki, składający się z populistów i liberałów. Na czele gabinetu stanął Sofulis, wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych został Tsaldaris. Nowy, składający się z dwóch partii, gabinet utworzono po długich naradach, w których wysłannik amerykańskiego departamentu, Loy Henderson, odegrał główną rolę.

Nowy premier Grecji, 87-letni Sofulis wysunął na poniedziałkowym posiedzeniu parlamentu wyczerpującą listę nowego rządu koalicyjnego i postawił wniosek o votum zaufania

dla tego rządu w skład którego wchodzi członkowie partii liberalnej i populistycznej.

Komentarze prasy greckiej na temat utworzenia dwupartyjnego rządu, streszczają się w następujących punktach:

Twórcami i głównymi aktorami tego porozumienia byli Amerykanie. Oni interweniowali i narzucali decyzje. Zatrzymali transporty węgla dla Gre-

cji, która została pozbawiona światła i transportu. W 4 dni po oświadczeniu Sofulisa, że przedją zaważy się świat, niż będzie współpracował z Tsaldarisem, doszło do porozumienia.

Rumunii wyznaczono w Paryżu rolę pastwiska

PRAGA (API). — Premier rumuński Groza, który stał na czele delegacji rumuńskiej, przeprowadzającej rokowania w Pradze, udzielił wywiadu dziennikowi „Rude Pravo”. Oświadczył on, że „nie ufa tym, którzy składają dary dzisiejszej Grecji”. Konferencja paryska miała na celu, zdaniem premiera Grozy, narzucić każdemu krajowi plan produkcji. Rumunia miała stać się pastwiskiem i producentem kukurydzy.

Likwidacja

groźnej bandy wywrotowców

RZESZÓW (obsł. wł.). Na terenie pow. brzozowskiego grasowała szajka wywrotowców, która dokonała aktów sabotażu w tamtejszych kopalniach nafty i dopuściła się równocześnie szeregu zbrodni na działaczach górniczych mordując m.in. majstra Wonego za to, że wynalazł narzędzia wiertnicze, umożliwiające szybkie zwiększenie produkcji.

W maju br. władze bezpieczeństwa wykryły na terenie woj. rzeszowskiego organizację podziemną WIN, która inspirowała sabotażystów pow. brzozowskiego. Z końcem sierpnia br. aresztowano w pow. brzozowskim na terenie Dynowa kierownika tamtejszej szkoły Leona Caga, który był szefem WIN na pow. Brzozów. Ujęto również w komplecie dowództwo podziemnej organizacji WIN w skład którego wchodziłi dotychczasowy starosta pow. brzozowskiego Józef Kocaj, burmistrz Dynowa — Kasprowicz i wójt gminy Kocaj Stanisław — wszyscy członkowie PSL. Równocześnie likwidowano skład broni, w którym wykryto RKM, automaty, 30 karabinów, 4000 szt. amunicji, granaty, materiały wybuchowe itd. W ostatnich dniach odbyła się w Dynowie wizja lokalna, w trakcie której w kilku grobach odkryto zwłoki pomordowanych przez zbrodniarzy z WIN.

Bezplatne porady prawne

patrz str. 4



Ruiny szpitaliku dziecięcego w Kałdyce zniszczonego pod wpływem eksplozji, gdzie zginęło 200 osób.

Papież przemawia do 100.000 wiernych

LONDYN (Obsł. wł.). Przemówienie do 100 tys. wiernych na placu św. Piotra w Rzymie wygłosił wczoraj Papież, w którym wezwał katolików całego świata do współpracy w dziele sprawiedliwego rozdziału dóbr.

Przemówienie zostało wygłoszone z okazji 25-lecia Akcji Katolickiej. Papież określił sprawiedliwość społeczną jako jeden z głównych obowiązków świata katolickiego.

Drapacz chmur na placu Napoleona w Warszawie będzie odbudowany

WARSZAWA (tel. od nasz. koresp.). Sensacyjną tę wiadomość udało się zdobyć z miarodajnych źródeł. Gmach ten należy do angielskiego towarzystwa ubezpieczeniowego „Prudential”.

Z ramienia towarzystwa bawił niedawno w Warszawie dyr. Leggett, przeprowadzając w tej sprawie kilka konferencji w Ministerstwie Skarbu.

Ponieważ państwo przejęło wszystkie aktywa zagranicznych towarzystw ubezpieczeniowych, dotyczy to również towarzystwa „Prudential”, które na zabezpieczenie polis ubezpieczeniowych miało różne inne obiekty np. przy ul. Merszałkowskiej nr 74.

Obecnie następują rozliczenia. Towarzystwo „Prudential” spodziewa się pewnego odszkodowania wobec poniesionych strat. Najprawdopodobniej dojdzie do porozumienia w tym sen-

sie, że odbudowanoby drapacz chmur na pl. Napoleona.

Głos angielski

Naród polski rozumie słuszne intencje swego rządu

LONDYN (API). — Angielski „Daily Telegraph” zamieszcza artykuł swego warszawskiego korespondenta na temat układu handlowego, zawartego przed kilku dniami pomiędzy Polską i ZSRR.

Korespondent podkreśla wielkie znaczenie, jakie posiada dla Polski uzyskanie 300.000 ton zboża, oraz wyraża przypuszczenie, że pewne zmniejszenie eksportu polskiego węgla do ZSRR przewidziane w umowie, otwiera nowe nadzieje dla W. Brytanii, której polski węgiel jest b. potrzebny. Korespondent stwierdza, że od importu polskiego węgla zależne jest rekon-

strukcja wielu państw Europy. Na marginesie nowej umowy, snuje korespondent rozważania nad stosunkiem rządu polskiego do „Planu Marshalla”.

„Na początku — pisze on, krok rządu polskiego uważany był za nieroztropny w kolach londyńskich, ale teraz, gdy cała Europa przekonała się, że program Marshalla opiera się w pierwszym rzędzie na koncepcji przemysłowego odrodzenia potęgi niemieckiej, zrozumiano w pełni słuszne intencje rządu polskiego.

Zrozumiała to również polska opinia publiczna której część niepokoiła się pierwotnie o los Polski. Ze względu na mocne, antyhitlerowskie uczucia narodu polskiego, który jak ognia boi się odrodzenia niemieckiego imperializmu — odrzucenie „Planu Marshalla” przez rząd uzyskało obecnie jak najprzychylniejszy odzewek ze strony polskiej opinii publicznej!

Warszawa - serce Polski musi być szybko odbudowana

Co dzień niesie

Własny dom na własnej ziemi

Pisząc o III Zjeździe Przemysłowym Ziemi Odzyskanych podkreśliliśmy, że tak, jak II Zjazd był startem Planu Trzyletniego, tak zjazd szcześciński jest startem planu długo-terminowego.

Kończy już bezpowrotnie okres tymczasowości na Ziemiach Odzyskanych. Każdy dzień, każda nowa iniejałtwa władz przekreśla te bariery między „starym krajem” a Ziemią Zachodnią, które musiano wnieść ze względu na specyficzne warunki prawne i gospodarcze naszego regionu.

Akcja uwłaszczeniowa na wsi i w mieście likwiduje stan przejściowy, stan niepewności, okres płynności stosunków prawnych i gospodarczych.

Aby planować długo-terminowo, trzeba mieć już mocne podstawy i wiedzieć, na czym się buduje. Dlatego dobrze się stało, że właśnie w pierwszym dniu Zjazdu wicepremier Gomułka poruszył problem dla naszych ziem najbardziej istotny, a mianowicie uwłaszczenia nieruchomości.

W najbliższym czasie ukaże się ustawa uwłaszczeniowa dla miast, która powie nam dokładnie, ile zapłacimy za otrzymany dom. Spłaty rozłożone są na długoterminowe okresy, tak, iż nie obciążą zbytnio budżetów, zwłaszcza budżetów świata pracy.

Przez 5 lat nie będziemy płacić też czynszu lokatorskiego, a budynki wyremontowane w 33% są zwolnione na stałe od podatku lokalowego i na 5 lat od podatku od nieruchomości.

Za pozostawione za granicą budynki otrzymuje się ekwiwalent w postaci odpowiednich nieruchomości.

Tak więc ustanie nareszcie stan niejasności w zakresie własności nieruchomości. Przedmiotem indywidualną otwierają się wspaniałe perspektywy lokat kapitałowych w nieruchomościach.

Oświadczenie wicepremiera Gomułka rozproszy wszystkie obawy, którzy wątpili, że zdobędą tu w pełno-prawne posiadanie własny dom na własnej ziemi.

Likwidujemy 750.000 ha ugorów na Ziemiach Odzyskanych

Na lamach „Rzeczpospolitej i Dziennika Gospodarczego“ ukazał się wywiad z wiceministrem Rolnictwa i Reform Rolnych Tkaczewem.

Zagadnienie przyswojenia rolniczego Ziemi Odzyskanych — oświadczył wiceminister — to nie tylko problem uruchomienia produkcji rolnej, ale przede wszystkim zagadnienie pełnego zasiedlenia tych obszarów polskim elementem chłopskim.

Tu ma być stworzony potężny wal polski, którego fundamentem będzie ludność chłopska. Dla tego też struktura rolnicza tych ziem musi opierać się na gospodarstwie jednorodzinnym, samodzielnym, pozwalającym na racjonalne wyzyskanie pracy właściciela i jego rodziny.

Na Ziemiach Zachodnich przeważała wielka własność rolna i gospodarstwa t.zw. „bauerskie“. Gospodarstwa od 20 do 100 ha stanowiły 61% użytków rolnych na Ziemiach Odzyskanych.

Dekret o ustroju rolnym i osadnictwie na terenie Ziemi Odzyskanych byłego Wolnego Miasta Gdańska przeznacza 90% użytków rolnych na gospodarstwa stanowiące indywidualną własność ich posiadaczy. Mają to być gospodarstwa zasadniczo od 7 do 15 ha.

Trudności osadnicze były wielkie: na 464 tys. gospodarstw było zniszczonych 123 tys., czyli 26,5%. Pomimo tego, osiągnięcia są imponujące. Do kwietnia br. nadano 340 tys. gospodarstw o łącznej powierzchni 3 i pół miliona ha.

O wspaniałym postępie zagospodarowania tych ziem — najlepiej świadczy cyfra:

W r. 1945/46 obsiano 1.845.000 ha.

W r. 1946/47 obsiano 2.948.000 ha.

W roku 1947/48 projektuje się obsianie 3.700.000 ha, z czego na jesieni 45%.

Zlikwidowanych więc będzie dalsze 750.000 ha ugorów.

Najważniejszą przeszkodą na drodze do całkowitego zlikwidowania ugorów był brak siły pociągowej. Przyjmujemy, że koń równa się jednostce pociągowej, wół 0,7, traktor 5, a plug parowy 10 jednostkom. Państwowy Zarząd Nieruchomości Wiejskich posiada: 24 tys. koni, 1100 wołów, 3600 traktorów czynnych, co daje łącznie 44.750 jednostek pociągowych. Na zagospodarowanie 100 ha potrzeba co najmniej 10 jednostek pociągowych, podczas gdy PNZ posiada ich zaledwie 6,15 — niedobór więc jest duży.

Przez zwiększenie ilości siły pociągowej i parcelację majątków planuje się całkowitą likwidację ugorów w ciągu dwu lat.

III Zjazd Przemysłowy obraduje

„My chcemy zbudować tu polski port Szczecin“

SZCZECIN. (Obsł. wł.) — W dalszym ciągu obrad III Zjazdu Przemysłowego Ziemi Odzyskanych w Szczecinie wygłosił przemówienie min. Komunikacji Rabanowski.

Odpowiadając na postawione sobie pytanie: po co tu jesteśmy w Szczecinie? — mówca stwierdza: *My chcemy zbudować tutaj polski port Szczecin.*

Wielki port nie jest tylko zjawiskiem technicznym. Jest to zjawisko organizacyjne, gospodarcze i społeczne.

Ryby jednak nonsensem mówić o porcie jako o zjawisku gospodarczym wyrwanym z życia gospodarczego kraju. Port nie może być zamkniętą dla siebie gminą gospodarczą, albowiem port jest funkcją gospodarki narodowej. Ciśnienie gospodarki narodowej na Wybrzeże przywołuje do życia i rozbudowuje porty, a w naszej gospodarce kształtuje także charakter portu według jej potrzeb. Z drugiej strony istnieje oddziaływanie portu na zaplecze.

BO STĄD BLISKO NA ŚLĄSK

Dlaczego właśnie tutaj chcemy zbudować wielki port? Bo tutaj najbliższej do największego basenu polskiej pracy, do Śląska. Poza tym czas, by polskiego pomostu w Europie zaczęto używać do czegoś więcej, niż do zbrojnego przemarszu. *Czas najwcześniejszy użyć go jako pomostu łączącego.*

Odpowiedź na pytanie „dlaczego tutaj?“ jest od razu odpowiedział na pytanie, jakim będzie ten port.

A więc po pierwsze, dla Polski będzie to port przede wszystkim masowy. Tu przenosi się waga naszego wysiłku technicznego. Rozbudować musimy jego zdolności przeładunkowe węgla i rudy. W następnym roku przewidujemy docią-

gnięcia zdolności przeładunkowej portu do pełnej zdolności przewozowej kolei, uzupełnionej zdolnością przewozową wody o ponad milion ton.

Min. Żeglugi Rapacki stwierdza, że port szczeciński będzie portem tranzytowym dla Europy środkowej.

PORT SŁOWIAŃSKI

Oznacza to budowę rozległej przez strzennie i prawnie wolnej strefy celnej w Szczecinie. *Chcemy zainteresować narody basenu naddunajskiego, a szczególnie naród czechosłowacki naszym portem.* Chcemy, żeby się w polskim Szczecinie czuł jak w porcie słowiańskim i jak w porcie wspólnym. Dalej mówca zastanawia się nad stylem przyszłej pracy w porcie i nie waha się nazwać go stylem rewolucyjnym. *Nie tylko odbudujemy, ale i przebudujemy port szczeciński.*

SZCZECIN LEŻY W SERCU POLSKI

Szczecin niemiecki nie był gospo-

darzo i technicznie przygotowany do tak wielkiej roli, jaką mu przewidywała polskie zaplecze. Był on sprowadzony siłą gospodarczego układu Niemiec do roli portu lokalnego.

Naturalny kregostup portu — Odra, był kregostupem wiatym, bo tylko mała część Śląska, tylko mała część dorzecza Warty pracowała na Odrze. Był on krótkim, nie przez dłuższym przez polityczną koncepcję współpracy słowiańskiej, portem, który nie był i nie mógł być wielkim, gdyż nie miał za sobą Polski, Ziemi Zachodnie wraz ze Szczecinem są centralnym problemem naszego bytu i rozwoju narodowego, dlatego nikt w Polsce o tych ziemiach nie mówi — kresy, nikt nie nazywa Szczecina kresowym miastem, bo choć na granicy — Szczecin jest w sercu Polski.

Następnie zabrał głos sekretarz KCZZ ob. Sokorski, który wyraził uznanie iniejaływne min. Przemysłu i Handlu organizowania Zjazdów Przemysłowych Ziemi Odzyskanych. Zjazdy te stanowią nie tylko

podsumowanie dotychczasowych osiągnięć, lecz stanowią także zwrotny punkt w rozwoju gospodarki tych ziem. Jeśli zestawimy wyniki dotychczasowych osiągnięć na Ziemiach Zachodnich, obejmujących już 5 milionów Polaków — to musimy oświadczyć, że człowiek pracy dobrze przystąpił się Polsce.

Auta służbowe tylko na krótsze podróże

Specjalna komisja ekspertów przy Prezydium Rady Ministrów bada kwestię używania samochodów służbowych. Przy czym wydane będą szczegółowe instrukcje w tej sprawie.

Przed zjazdem w Szczecinie władze wydały zakaz posługiwania się samochodami służbowymi o ile przewidywana podróż przekracza dystans 150 km w jedną stronę. Powyżej 150 km należy podróżować koleją, lub samolotem.

Marszałek Zymierski

Silą armii — serdeczna łączność z Narodem

TORUŃ. (PAP) — Na uroczystość Święta Lotniczego w Toruniu przybył Marszałek Polski Zymierski, honorowy obywatel m. Torunia wraz z dowódcą artylerii Wojska Polskiego gen. Czarniawskim oraz gen. Szyszkowskim.

Obchód Święta Lotnictwa rozpoczął się nabożeństwem, po którym odbyła się na placu św. Katarzyny publiczna promocja oficerów — wychowanków Oficerskiej Szkoły Artylerii. Jest to już 13 z kolei promocja, pierwsza w czasie wojny odbyła się w r. 1944 pod Moskwą.

Marszałek Zymierski, zwracając

się do nowopromowanych oficerów powiedział m. in.: „Siła nasza oficerowie polega na serdecznej jedności z narodem“.

Proces członków „Komitetu Ziemi Wschodnich“

WARSZAWA (PAP) Dnia 8 bm. przed Sądem Rejonowym w Warszawie rozpoczął się proces 10 członków t.zw. „Komitetu Ziemi Wschodnich“, który jako przybudówka nielegalnego Stronnictwa Narodowego był na terenie kraju politycznym w rzedziem b. emigracyjnego rządu londyńskiego.

Komitet Ziemi Wschodnich prowadził w kraju antypaństwową propagandę oraz zbierał materiały wywiadowcze z życia politycznego, gospodarczego i społecznego z terenu Polski i zachodnich obszarów ZSRR, położonych na wschód od linii Curzona. Poprzez wydawanie podziemnej prasy, rozpowszechnianie fałszywych, prowokacyjnych wiadomości szkalujących ustrój Polski i działalność administracji państwowej. Komitet Ziemi Wschodnich dążył do zmiany ustroju Polski i podważenia jedności sojuszniczej ze

Związkiem Radzieckim. Na ławie oskarżonych zasiadli: Prezes centralnego Komitetu Ziemi Wschodnich — Zieliński Stanisław, wiceprzewodniczący komitetu — Tar-nawski Władysław, sekretarz generalny komitetu — Nowosad Zbigniew, kierownik propagandy — Próchnik Kazimierz, wiceprzewodniczącym komitetu — Domański Zygmunt, skarbnik komitetu — Brudziński Bolesław, archiwariusz, redaktor wydawnictwa komitetu, a następnie sekretarz generalny — Zieliński Józef, kierownik górnośląskiego okręgu komitetu — Nowotyński Stanisław, redaktor podziemnej prasy komitetu — Brończyk Kazimierz oraz łączniczka i kierowniczką legalizacyjnej komórki komitetu — Górka Ewa.

Wszyscy oskarżeni za swą pracę antypaństwową w komitecie pobierali wysokie wynagrodzenia

Depesze gratulacyjne

WARSZAWA (PAP) W dniu święta narodowego Bułgarii obchodzonego w rocznicę objęcia władzy w kraju przez Front Ojczyźniany.

Prezydent Bierut, Prem. Cyrankiewicz i Marszałek Zymierski przestali depesze gratulacyjne Prezydentowi Bułgarii Kolarowowi, Premierowi Dimitrowowi i ministrowi wojny — Damianowowi.

W stylu telegraficznym

PRAGA — Wiceminister Spraw Zagranicznych dr Klementis oświadczył, że na długi jeszcze głównym problemem czechosłowackiej polityki zagranicznej pozostanie sprawa Niemiec, w której Czechosłowacja występuje zawsze zgodnie z Polską.

RZYM — Z powodu uchylecia się od obowiązku rejestracji pobyt 200 tys. cudzoziemców we Włoszech stał się nielegalny. Między innymi znajdują się tam Żydzi, oczekujący na wyjazd do Palestyny, Niemcy zbiegli z obozów koncentracyjnych, francuscy kolarabajonierzy i dezertjerzy anglosascy.

Wyrok w procesie Roak

WARSZAWA. (PAP) — Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie terrorystycznej grupy Roak, działającej na terenie powiatu grójeckiego, skazując komendanta i organizatora grupy Głogowskiego na karę śmierci, osk. Pietrasa na 15 lat, oskarżonego Pietrzaka na 10 lat, osk. Lacha na 10 lat i osk. Cabanowskiego na 5 lat więzienia.

Spalili kukłę Bevina

LONDYN. (PAP) — Jak donosi z Hamburga agencja Reutersa, w obozie Bergen-Belsen (strefa amerykańska) uchodzący żydowski spalili kukłę, wyobrażającą ministra Bevina, udrapowanego w sztandar brytyjski, na którym narysowano swastykę. Była to już druga z kolei demonstracja antyangielska w tym obozie. Upřednio grupa uchodźców z podobnym sztandarem przedefilowała przez o-

bóz, wznosząc okrzyki: „Precz z Bevinem — wrogiem Żydów“.

Największa łapówka w dziejach świata

NORYMBERGA. (Obsł. wł.) — W czasie dalszego przebiegu procesu przeciwko kierownikom trustu IG Farbenindustrie wyszło na jaw, że już w r. 1933 firma ta przyjęła zamówienie ze strony Luftwaffe na fabrykowanie bomb zapalających. W pobliżu Akwizgranu zbudowano w najbliższej tajemnicy specjalną fabrykę.

W r. 1936 przyjęto zamówienie armii na dostawę płynów ochraniających radiatory przed zamrażaniem w czasie kampanii zimowej.

Od r. 1937 przygotowywano pełną mobilizację przemysłu niemieckiego dla celów wojennych.

Farbenindustrie ofiarował przywódcom Trzeciej Rzeszy w formie podarunków i subwencji 1 miliard 440 milionów franków.

Párodia

zawieszenia bron

BATAWIA. — Wojska holenderskie rozpoczęły znów działania wojenne na południowym zachodzie wyspy Jawa. Silne oddziały holenderskie wspierane przez lotnictwo i artylerię zaatakowały republikańskie wojska Indonezyjskie, jak stwierdza komunikat indonezyjski, wojska holenderskie posunęły się naprzód.

Jednocześnie donoszą, że komisja 6 konsulów generalnych w Batawi rozpoczęła prace przygotowawcze dla przeprowadzenia badań nad sytuacją Indonezji. Przedstawiciele komisji mają być wysłani na poszczególne odcinki frontu, aby przekonać się, czy zalecenia o zawieszeniu broni zostały wykonane.

Czołowy w Polsce Tygodnik Literacki

»ODRODZENIE«

numer 36 (145) już się ukazał

ARTYKUŁY

H. HIZ — Splątany las, Z. SIWICKA — Jak grają Szekspira... W. KUBACKI — Proza Iwaszkiewicza, SINCLAIR LEWIS — Małżeństwa (przekład M. Promińskiego), M. BRANDYS — List z Wybrzeża, P. HERTZ — Porwanie Europy (dokonczenie), A. M. SWINARSKI — Dwie nieudane imprezy, Z. BIENKOWSKI — Mąż opatrnościowcy, R. KLAROWICZ — Od Pelaina do czwartej republiki, S. PAPPEE — Literatura przedkadowa.

Nadto w numerze: Plotki, plotki, Camera Obscura, Etymologia poronione, Konkurs literacki p.t. „Miasteczko Polskie roku 1947“.

Do nabycia w kioskach gazetowych. K 3289

Straszliwa katastrofa okrętowa

RIO DE JANEIRO. (Obsł. wł.) Wczoraj w nocy wydarzyła się straszna katastrofa u wybrzeży Brazylii. Statek „Peruana“, wiozący na swoim pokładzie 125 pasażerów zderzył się z 10-krotnie większym statkiem „Uana Bara“.

Natychmiast po zderzeniu „Peruana“ zatonął. Ekipy ratownicze zostały wysłane natychmiast na miejsce katastrofy.

Wydobyto dotychczas zwłoki 20 pasażerów, prócz tego wydobyto 50 osób rannych, które zostały dostatec się z kabiny statku zanim statek poszedł na dno.

ZYCIE SPORTOWE



Uratowała go szybka pomoc Szczegóły o wypadku kolarza Gabrycha (Telefonem od naszego Korespondenta)

Jak już wczoraj donosiliśmy, w biegu kolarskim o Mistrzostwo Górskie Polski, uległ wypadkowi zeszlodzienny mistrz, młody kolarz Gabrych. Jak donosi nam specjalny wysłannik w dniu wczorajszym po 19 godzinach nieprzytomności, Gabrych odzyskał świadomość. Lekarze rokują nadzieję, że uda im się Gabrycha uratować. W godzinach przedpołudniowych Gabrych rozmawiał ze swoim ojcem, pytał o wyniki i prosił, aby pozdrówić wszystkich dopytujących się o jego zdrowie.

Gabrych ma złamanych kilka żeber oraz uległ silnemu wstrząsowi mózgu. Wypadek nastąpił na o-

strym zakręcie, gdy zawiodył hamulce w rowerze. Rannego uratowała szybka pomoc, udzielona przez organizatorów mistrzostw. Gabrych został natychmiast po wypadku,

prywatnym autem przewieziony do szpitala w Szklarskiej Porębie.

W akcji pierwszej pomocy wziął również udział przedstawiciel „Słowa Polskiego”, będący na trasie.

W tabelach nadal bez zmian

Po ostatniej niedzieli rozgrywek eliminacyjnych o wejście do Ligi, tabele wyglądają następująco:

GRUPA I			
1) Wisła	14	21	99:7
2) Polonia (W.)	14	23	67:22
3) Polonia Byt.	14	19	50:31
4) KKS	14	17	63:26
5) Szombierki	14	18	28:32
6) Polonia Św.	14	13	29:34
7) Skra	14	10	31:52
8) Ognisko	15	6	29:104
9) Motor	15	0	14:106

GRUPA II			
1) Cracovia	16	23	72:17
2) AKS	16	23	55:18
3) Rymer	16	20	50:38
4) RKU	16	20	35:29
5) Gedania	16	17	46:38
6) Radomiank	16	15	42:31
7) Pomorzania	16	15	35:40
8) Orzeł	16	10	29:47
9) ZZK	16	9	29:62
10) Grochów	16	1	17:90

GRUPA III			
1) Warta	15	23	64:18
2) Garbanna	14	21	51:16
3) LKS	14	21	56:22
4) Lublinianka	14	15	37:38
5) Teza	15	15	32:35
6) Czawaj	14	10	18:31
7) WMKS	14	10	23:40
8) KKS Olsztyn	14	6	18:51
9) PKS	14	1	11:59

Jutro próba przed Skandynawią

W dniu jutrzejszym na stadionie W.P. w Warszawie rozegrany zostanie sparingowy mecz piłkarski reprezentacji Polski z jedenastką Warszawy. Będzie to ostatnia próba naszych piłkarzy przed wyjazdem do Sztokholmu i Helsinek.

Repr. Polski grać będzie w składzie: Janik, Szczepaniak, Flanek — Piec II, Parpan, Gajdzik — Hogen-dorf, Gracz, Spodzieja, Cieślak, Barański.

Prócz nich na wyjazd wyznaczeni zostali: Jurowicz, Włodarczyk, Kazimierzak, Jaźnicki i Kuławik.

Krewcy pocztowy wygrywają z ZKS-em 7:4

Zawody towarzyskie w piłce nożnej po ostrej a miejscami brutalnej grze zakończyły się zwycięstwem Pocztowca w st. 7:4. Zupełnie przygodny sędzia prowadził zawody b. słabo, dopuszczając do gry brutalnej. Po pauzie został nawet czynnie znieważony I łącznik ZKS-u Kukawka. Bramki dla Pocztowca zdobyli: Górecki 3, Lupa 2, Piłkuła, Gargos po jednej, dla ZKS-u Kukawka 2 oraz Mańczyk i Weintraub.

Dregiewicz skacze 181 cm

W czasie zawodów lekkoatletycznych w Krakowie (10-cioobój panów i 5-cioobój pań) znany zawodnik Cracovii Dregiewicz (syn b. sekretarza PZPN-u) uzyskał w skoku wzwyż najlepszy powojenny wynik w Polsce 181 cm.

KRONIKA Dolnego Śląska i Opolszczyzny

* 59 GAZOWNI posiada Dolny Śląsk. Z tego 32 czynne. Produkcja gazu w końcu ub. roku wzrosła w porównaniu z początkiem roku o 52,3 procent.

* 17 RZEMIEŚLNICZYCH KOMISJI EGZEMINACYJNYCH urzęduje w Jeleniej Górze.

* 2 MORDERSTWA I 86 KRADZIE ŻY dokonano w Wałbrzychu w sierpniu. Jak na jeden miesiąc to wcale nieźle!

* NAUKE CHODZENIA po mieście przeprowadza obecnie wałbrzyska MO

* RENTGENA otrzyma wreszcie Dzierżonów. Mieszkańcy miasta powitają z radością tę nowość, dotychczas bowiem pacjenci zmuszeni byli jeździć na prześwietlenie do Wałbrzycha.

* 2.900 ORZECZEŃ wydała Powiatowa Komisja Osiedleńczo-Rolnicza w Kłodzku.

* KOŚCIOŁ FUNDACJI BOLKA ŚWIDNICKIEGO w Kamiennie Górze, zbudowany około 1294 r. podda no obecnie gruntownemu remontowi.

* WYPADEK MOTOCYKLOWY zdarzył się na autostradzie w pobliżu Legnicy. Jeden z mieszkańców Jawora po-folował sobie w szybkiej jeździe — skutki były tragiczne, bo motocykl wpadł na drzewo, a kierowca poniósł śmierć na miejscu.

* REFERAT ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH przeniesiono ze Ślą-wy Śląskiej do Głogowa.

* OTWARTA jeszcze w maju Biblioteka Miejska w Opolu dopiero teraz została udostępniona publiczności.

(wd)

KRONIKA Ziemi LUBUSKIEJ

ZIELONA GÓRA — 725 lat upływa w roku bieżącym od założenia naszego miasta. Pierwotny herb miasta przedstawiał dwie wieże i tarczę z orłem piastowskim. Niemcy później zmienili herb i tarczę z orłem zastąpili hełmem z półksiężycem. Pierwsza wiadomość o zielonogórskich winnicach pochodzi z 1314 roku.

Cenne wykopaliska z okresu przed historycznego, znalezione na Ziemi Lubuskiej, można obejrzeć w tutejszym muzeum etnograficznym, gdzie przechowywane są również ciekawe eksponaty dotyczące historii miasta.

Na brak słoniny uskarżają się mieszkańcy miasta. Od kilku tygodni znikła ona z rzeczniczych sklepów, chociaż wtajemniczeni twierdzą, że można ją kupić pokątnie, lecz... po wyższej cenie.

PILA — Ponad 44 tys. ludności zamieszkuje obecnie tutejszy powiat. Obsadzono dotychczas 3.970 gospodarstw rolniczych, a 877 gospodarzy otrzymało już akty własności.

10 fabryk, 413 warsztatów rzemieślniczych, 350 zakładów handlowych i 16 spółdzielni uruchomiono dotychczas na terenie powiatu. Jest jeszcze 16 fabryk nieczynnych.

»SPOŁEM«

Okręgowy Oddział Spożywczy we Wrocławiu

podaje do wiadomości

że z dniem 8 września b. r.

uruchomił w Środzie-Śląskiej Hurtownię wyrobów Państw. Monopolu Spirytusowego, Tytoniowego, oraz Zapalczanego celem zaopatrywania

wszystkich Spółdzielni i odbiorców z terenu powiatu Srody-Śląskiej

K3269

Państwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu Nr 3 we Wrocławiu

ogłasza niniejszym

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na remont lokalu żłóbka fabrycznego.

Podkłady ofertowe, wszelkie wyjaśnienia otrzymać można w Biurze Zaopatrzenia i Zbytu w fabryce.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na remont żłóbka fabrycznego” do dnia 15.9.47. godz. 12-ta, w którym to terminie nastąpi komisyjne otwarcie kopert.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia wadium w wysokości zł 20.000 do Miejskiej KKO we Wrocławiu.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez uznania pretensji firm do odszkodowania. K 3272

Zakłady Wodociągowo-Kanalizacyjne m. Wrocławia ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na

1) Oczyszczenia z namułu osadnika Nr. 2 na stacji pomp i filtrów Na Grobli,

2) roboty zabezpieczające hali maszyn, kotłowni i warsztatu na stacji pomp kanałowych w Porcie Miejskim,

3) dalszą odbudowę kanałów krytych i urządzeń spiętrzących na polach irygacyjnych Osobowice — Rędzin — Swiniary.

Informacje i podkłady ofertowe w cenie po 300 zł otrzymać można w Wydziale Odbudowy Zakładów Wodociągowo - Kanalizacyjnych, Rynek nr. 9, III piętro, pokój 307 od godz. 10-tej do 13-tej.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać także do dnia 16 września br. godz. 10-tej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia względnie zwiększenia robót o 25 proc., jak również dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu.

Oferta obowiązuje w przeciągu 30-tu dni od chwili otwarcia. DYREKCJA ZAKŁADÓW WODOCIĄGOWO - KANALIZACYJNYCH m. WROCLAWIA. K 3274

PRZETARG NIEOGRANICZONY Nr 46

Zarząd Odbudowy Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę magazynu przeznaczanego na kompresorownię i budowę zbiornika wody chłodzącej na terenie Warsztatów Głównych na stacji Wrocław n. Odrą.

Załączniki ofertowe za zwrotem kosztów własnych oraz wszelkie informacje można otrzymać i plany obejrzeć w Kierownictwie Odbudowy Nr 26 we Wrocławiu, Dworzec Świebodzki.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu nieograniczonego Nr 46 na odbudowę magazynu i budowę zbiornika wody chłodzącej na terenie Warsztatów Głównych na stacji Wrocław n. Odrą”, — składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w budynku Zarządu Odbudowy w Katowicach, ul. 3 Maja, do dnia 22. 9. 1947 r. godz. 10-ta.

Otwarcie ofert odbędzie się tego samego dnia o godz. 10,30 w biurze Zarządu Odbudowy.

Oferent obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 1% (jeden procent) oferowanej sumy na konto Zarządu Odbudowy KP w Katowicach w PKO Nr III/5365, a kwit dołączyć do złożonej oferty.

Brak wadium spowoduje unieważnienie oferty.

Zarząd Odbudowy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. K-3286

Zarząd Miejski w Świeradowie Zdroju unieważnia dowody tożsamości koni

wystawione

przez Starostwo Powiatowe w Lwówku Sl. w 1945 r.

na następujące numery: 46001, 46002, 46003, 46004, 46006, 46007, 46008, 46011, 46012, 46013, 46014, 46015, 46016, 46018, 46019, 46020, 46021, 46027, 46028, 46029, 46030, 46031, 46032, 46033, 46034, 46035, 46036, 46037, 46038, 46039, 46040, 46042, 46043, 46044. K 3285

SŁOWO POLSKIE Nr 248 Str. 5

Polska-CSR w boksie

Według doniesień prasy czeskiej 6-go listopada odbył się mecz w Pradze międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy Polską i Czechosłowacją.

Po wojnie rozegraliśmy z Czechami 3 spotkania z następującymi wynikami: 10:6 w Poznaniu, 7:9 w Pradze oraz 12:4 w Warszawie.

Mecz w Pradze będzie zatem owar tym spotkaniem po wojnie.

AZS-Zapłon 4:4 w tenisie

(A-4). Rozegrany w niedzielę w Jeleniej Górze mecz tenisowy między miejscowym Zapłonem i wrocławskim AZS-em zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4.

W drużynie wrocławskiej całkowicie zawiodył Geysztor, który zagrał nadpodziw słabo. W AZS-ie na wyróżnienie zasługują Derubski i Stroński. W Zapłonie najlepszym był Ciemierkiewicz.

Wyniki techniczne spotkania:

Gra poj. panów: Geysztor — Cie-

mierkiewicz 3:6, 2:6, Derubski — Brożek 6:1, 6:0, Raźniewski — Antonów 3:6, 3:6, Zacharzewski — Wojnarski I 3:6, 7:5, 4:6, Geysztor — Brożek 6:2, 6:2, Derubski — Ciemierkiewicz 1:6, 6:1, 7:5.

Gra podw. panów: Zacharzewski Geysztor — bracia Wojnarscy 6:4, 7:5, Derubski, Stroński — Ciemierkiewicz, Brożek 1:6, 7:5, 6:4.

Zawodnicy wrocławscy na pierwszym miejscu

ców strzelili: Marszałek 3 oraz Piętruska, Ruciński i Dzioba po dwie. Sędziował dobrze Mularz.

RKS Elektrownia RS Śląsk 9:0 (7:0)

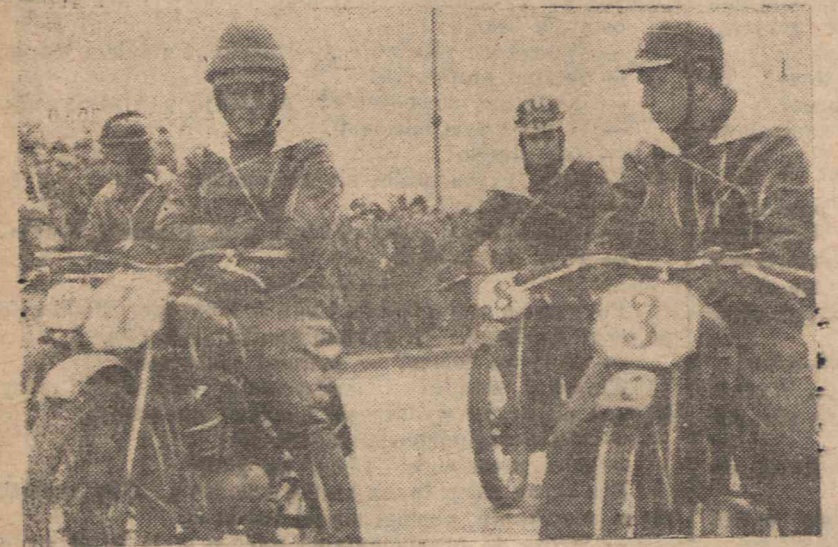
Towarzyski mecz piłkarski rozegrany pomiędzy tymi drużynami zakończył się wysokim zwycięstwem Elektrowni w st. 9:0. Bramki dla zwycięz-

cy zdobyli: Marszałek 3 oraz Piętruska, Ruciński i Dzioba po dwie. Sędziował dobrze Mularz.

IKS przegrał ze Zrywem w Lesznie 5:11

Wyjazdowy mecz bokserski IKS-u do Leszna jako ostatnia, generalna próba przed mistrzowską batalią, zakończył się jego porażką. IKS przegrał z tamtejszym Zrywem 5:11. Gospodarze byli zespołem b. groźnym, zwłaszcza, iż szereg swoje zasilił kilkoma

dobrymi zamiejscowymi zawodnikami. Punkty dla IKS-u zdobyli: Kurowski II w maszej, Kupisz w piórkowej oraz Obuchowski w półciężkiej (remis). Kurowski I, Kotas, Witkowski (k.o.) i Rachwałski walczą owe przegrali.



H. Hennek i Janek Hennek — wygrali wyścig w kateg. do 130 cm w zawodach motocyklowych OM TUR-u w Krakowie
Fot. Wandałowicz

9 wrzesień Ze starych kronik dolnośląskich

Głogów woła SOS

(KR) Jedną z największych szpitali na Śląsku — w Głogowie, wskutek wyjazdu ostatnich lekarzy niemieckich pozostał prawie bez lekarzy.

W tutejszym powiecie pracuje w tej chwili: lekarz powiatowy, mający masę spraw administracyjnych, polski lekarz szpitalny, który wskutek nawalu chorych nie jest w możności przyjmować długiej kolejki chorych oraz b. lekarz powiatowy, zamieszkujący w Świdawie Śląskiej. Trzech lekarzy nie wystarczy absolutnie na 40 tys. mieszkańców pow. głogowskiego.

1501 — W kilku miastach nastąpiło oberwanie chmury. W Nysie u oo. Bernardynów woda sięgała do wielkiego ołtarza, w Strzelcu wystąpił z brzegów wielki staw, we Wrocławiu woda wystąpiła z brzegów i można było od kościoła „11 tysięcy Dziewic” płynąć aż pod Pałec Pole. Młyny stanęły.

1623 — We Wrocławiu spaliła się piarnia i fabryka garbniików.

»SPOŁEM«

Okręgowy Oddział Spożywczy
we WROCLAWIU

podaje do wiadomości

że z dniem 8 września b. r.

uruchomił

przy ulicy Wrocławczyk Nr 40
we Wrocławiu

Hurtownię Wyrobów
Monopolu Tytoniowego

Nr
3

K3268

ZARZĄD MIEJSKI ŻAGANIA

poszukuje

dla Miejskiego Gimnazjum
i Liceum Ogólnokształcącego
w Żaganiu

nauczycieli do języka polskiego, łaciny, niemieckiego, angielskiego, historii, geografii, biologii, matematyki, fizyki, chemii, robót ręcznych i ćwiczeń cielesnych.

Warunki bardzo dobre.

Mieszkanie zapewnione.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum.

K 3278

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

DRUT NAWOJOWY — MOTORKI kupuje, sprzedaje. Wrocław, Ofiar Oświęcimskich 19 „Elektrotechnika”. 7812

ODSTĄPIĘ sklep za zwrot kosztów remontu — najruchliwszym punkcie handlowym, nadający się na każdą branżę. Wiadomość: Daszyńskiego 92 m. 4. 8023

KUPIMY około 70 kg drutu miedzianego grubości około 3 mm. „A.T.B.” Wrocław, Świdnicka 27. 8006

ZNICZE na groby (palące się przez półtorej godziny) dostarcza Wytwórnia Artykułów Chemiczno-Gospodarczych „MERKURY” Kraków, Stradom 10, tel. 560-15. K-3224

RESTAURACJA, duży lokal w centrum dobrze prosperujący, z powodu choroby do odstąpienia za zwrot kosztów remontu. Wiadomość: „Słowo Polskie” pod „1239”. 8072

TAKSÓWKĘ BMW na chodzie sprzedam lub zamienię na motocykl i dopłatę. Zgłoszenia „Słowo Polskie” — Kościuszki 140. 8068

BUTELKI 10 — 20 — 100 gramowe, stoiki 50 gramowe kupuje „Orion” — Rуска 58. 8048

POWSZECHNA Spółdzielnia Spożywców „Wspólnota” — Kowary k. Jeleniej Góry, sprzedaje: 2 konie sapałki lat 8, tabor, wozy, platformy, sanie, bryczkę. 8044

„OPEL BLITZ” 1 i pół tony w dobrym stanie sprzedam, Świdnicka 32. 8048

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

SOKOŁOWSKI Michał unieważnia kartę rejestracyjną RKU Oleśnica oraz inne dokumenty. 8042

UNIEWAŻNIAM zagubioną rejestrację RKU Świdnica i odcinek zameldowania. Andrzejczak Stanisław — Niemcza. K 3205

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracji RKU Tarnów wystawioną na nazwisko Bajorek Bolesław, zam. Świdnica, ul. Środkowa 5. K-3227

UNIEWAŻNIAM zagubioną wojskową kartę rejestracyjną, odcinek zameldowania i zameldowanie na nazwisko Kenia Franciszek, zam. Bolesławice, gm. Jaworzyna, pow. Świdnica. K-3227a

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną i inne dokumenty na nazwisko Stolar Jakub, Świdnica, Pułaskiego 32. K-3229

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę uposażenia, dokument zwolnienia z wojska oraz wizę zagraniczną na nazwisko Burek Wincenty, Zagroda, gm. Winiec. 8003

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą na nazwisko Sowiński Jan, Zwierzyniec, p. Wołów. 8004

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko Lemów Maria, kartę repatriacyjną, oraz wymeldowanie ze Słocina, pow. Rzeszów. 8020

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: odcinek zameldowania, kartę rozpoznawczą, Piotrków Fr.. 8026

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU Nowy Sącz — Kabrowski Eugeniusz. 8029

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Wrocław, świadectwo moralności, metrykę urodzenia, legitymację stałą PPK Wrocław, leg. Zw. Zaw. Transportowców, leg. Ubezpiecz. Społ. zaświadczenie pracy, kartę odcieczową na 47 r. na nazwisko Krawczyk Stanisław. Sw. Wincentego 46/3. 8027

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód nr 80686, Maria Wojciechowska, wydany przez DOKP Wrocław. 8039

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty na nazwisko Halina Belicka: 1) legitymację służbową Luby Skarbowej, Wrocław, 2) legitymację Związku Zawodowego Prac. Skarb., 3) kartę tramwajową. Łaskawy analiza przesyłany jest o zwrot za wynagrodzeniem. 8074

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RKU na nazwisko Jurczyk Henryk. 8054

UNIEWAŻNIAM skradzione mi dokumenty: nominację na nauczyciela szkoły średniej, zaliczenie lat pracy przez Kuratorium Wrocławskie, legitymację służbową Nr. 4/46, legitymację członkowską ZNP, legitymację Ubezpieczalni Społecznej, legitymację PCK Borkowski Józef. 8043

UNIEWAŻNIAM zagubione świadectwo RKU na nazwisko Heman Stanisław. 8041

POSAD POSZUKUJĄ

PRZYJMĘ pracę w godzinach popołudniowych — od zaraz — w charakterze maszynisty, pomocy kłusowego lub inną. Zgłaszać: Berg Paweł, Kraszewskiego 7 m. 1 die „Zdolnej”. 7979

BUCHALTER - BILANSISTA poszukuje posady. Proponuje do Redakcji „Słowa Polskiego” we Wrocławiu dla „Bilansisty”. 8030

KSIĘGOWY samodzielny poszukuje pracy. Cieszyńska 4 m. 9. 8016

SZOFR długoletnia praktyka warsztatowa, poszukuje posady „Słowo Polskie” pod „Szofer”. 8071

ŚLUB ANGLIEJSKIEGO DYPLOMATY



W środę, 3 września br. odbył się w kościele Zbawiciela ślub pierwszego sekretarza — attache prasowego Ambasady Brytyjskiej w Warszawie, Mr. Grant Purves z urzędniczką tejże Ambasady Miss Mary Tinsley

WOLNE POSADY

CIESLI kolumna do prac akordowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Wrocław Lindego 4, Karłowice. 8019

ZARZĄD Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych RP we Wrocławiu ul. Gwarna 4 natychmiast zaangażuje 2 techników budowlanych dla Sanatorium Przeciwgruźliczego w Sokółce, pow. Wałbrzych. Warunki bardzo dobre do omówienia w Zarządzie Okręgowym. 8050

LEKARSKIE

W CHOROBAH WENERYCZNYCH I PICIOWYCH przyjmuje LEKARZ JANUSZ LESIŃSKI codziennie od 2-6 w cawertki i soboty od 2-5-tej WROCLAW, CHROBREGO 20 II p (obok Dworca Odra). K-3237

WENEROLOG dr. medycyny I. Chelca przyjmuje codziennie od godz. 12-2 i 5-7. Ul. Stalina 157 (II piętro). 8005

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgości. Informacje Lublin, skr. pocz. nr. 105. K 3162

KURSY kroju, szycia i modelowania — nowoczesne — nauka fachowa. Ul. Sienkiewicza 98 — 3. 7844

KOREPETYTOR rutynowany, medyk udziela lekcji — powszechnej i gimnazjum. Sw. Wincentego 23/12. 8063

LOKALE

STUDENT medycyny poszukuje pokoju. Zgłoszenia do redakcji pod „8061”. 8061

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w okolicy ul. Pomorskiej, Stalina, Świerczewskiego, Świdnickiej. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Sklep”. 8028

POSZUKUJĘ 2 — 3 pokoje, kuchnia, łazienka za zwrotem kosztów remontu Zgłoszenia: Rynek 8, Kusiński. K-3255

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego w centrum miasta, dobrze zaopiecz. Oferty nadsyłać: Wrocław, Plac Trzebnicki 1. „Pensjonat Obywatelski”. 8031

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ rodziny: matkę Szczurek Annę, siostrę Eugenie oraz brata Bronisława z żoną, którzy byli w więzieniu na Syberii. Wiadomość Wrocław, ul. Kościuszki 160, Szczurek Mieczysław. 8073

ROŻNE

NOWOOTWARTA pracownia kuśnierska przyjmuje wszelkie roboty. Stalina 61 — 5. 7801

TRANSPORTY — EKSPEDYTOR szybko — solidnie. Biuro „Transdal” Wrocław, Świdnicka 10. K-3194

KSIĘGARNIA wypożyczalnia książek „Lektor” Stalina 20. książki naukowe, beletrystyka, podręczniki szkolne. Kupno — sprzedaż — zamiana. K 3194

TECZKĘ skórzaną zabraną z hallu Grand Hotelu zwrócić za żadaną nagrodą lub odesłać papiery. Książeczka czekowa unieważniona. K 3276

NOWOOTWARTA pracownia obrabia — ul. Spółdzielcza 18. Tyczkowski Franciszek. 8021

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 56)

PLANY MOB WYKRADZONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Leon Jodłowski — agent Drugiego Oddziału w Berlinie — dla zmiany władz wystąpi wkrótce w kabarecie jako śpiewak rewiowy. Jodłowski zawiadamia o swej bliskiej karierze rewiowej starszuka — profesora.

— Chciałem się podzielić z panem profesorze radością nową.

Oczy, o złotych białkach spojrzę na Leona ze zdziwieniem.

— O co chodzi? Co się stało, Herr Jodłowski?

— A teraz bomba pięknie! — pomyślał Leon.

Chwilę trwało milczenie. Stary śpiewak nałożył szklę i podreptał do fortepianu. Szukał nut.

— Dostałem engagement...

To nie wywarło najmniejszego wrażenia.

— Dostałem engagement! — powtórzył już głośniejszym głosem.

Leon.

Goerlitz zatrzymał się nagle, położył nuty i podniósł na swego ucznia zmęczone oczy.

— Pan dostał?...

— Tak, profesorze.

— Gdzie?

— W teatrze rewiowym „Arkadia”.

— Gdzie?

— W „Arkadii”.

— Co to takiego?

— Teatr...

— Nie słyszałem o żadnym teatrze o tej nazwie...

Wypraszam sobie... Mieszkam w Berlinie 70 lat i do prawdy...

Leon uśmiechnął się ubawiony.

— A więc w „Arkadii”, profesorze.

— I co tam pan będzie robił, młody człowieku...

— Będę śpiewał... — powiedział bez przekonania Leon.

Teraz z kolei uśmiechnął się Otto Goerlitz. Grymas ten wyrażał beznamiętną pogardę. Zaprawiony był gorczycą, oraz ironią.

— Pan von Jodłowski będzie śpiewał... powtórzył. To bardzo interesujące. A co? — jeśli wolno wiedzieć?

— Oczywiście lekki repertuar. Piosenki nastrojowe — rzecz prosta...

Stary artysta słuchał pełen sarkazmu.

— Rozumiem teraz powód spóźnienia, powiedział elcho. Gratuluje! Jest pan niemądry, Herr Jodłowski.

Wybrał pan łatwe życie. Sukces, w budzie jarmarcznej! Pogrzebał pan nadzieje na przyszłość. Teraz nie warto już doskonalić głosu. Nie będę pana uczył. Jest pan skończonym... artystą jarmarczny!

Zamknął z trzaskiem fortepian, podreptał do drzwi.

Decyzja Goerlitz'a zaskoczyła niemile Leona. Wytworzyła się przykra sytuacja. Profesor udawał, że nie dostrzegła byłego ucznia. Pożegnali się chłodno.

— ...Zdradził pan sztukę. To zbrodnia, która się zemści, czy wcześniej, czy później...

— Możliwe profesorze — nie próbował się nawet bronić Leon.

Otto Goerlitz zatrzasnął ze złością drzwi. Jodłowski zstępował w zadumie po schodach.

Pojechał teraz do Franza Hoppe. Ten mieszkał w pobliżu Ogrodu Zoologicznego.

Wielki, rumiany i dobroduszny — tryskający sawazem humorem. Ucieszył się na widok Leona.

— Co pana do mnie sprowadza? Chyba lekcja jutro...

— Tak jest profesorze. Lekcja miała się odbyć jutro. Przyszedłem się pożegnać...

— Co?

— Pożegnać, profesorze. Będę teraz występował w „Arkadii”.

— W „Arkadii”? — powtórzył grubas. Nieodwołalnie, Herr Leon?

— Nieodwołalnie profesorze. Muszę zarabiać. Poza tym ciągnie mnie scena.

— Szkoda głosu. Zmarnuje się... Daleko pan nie zajdzie. Brak szkoły. A materiał głosowy, świetny! Bardzo żałuję.

Rozmawiali jeszcze przez czas pewien o rzeczach obywatelnych nie związanych ze sztuką. Później, Leon zapłacił ostatnie lekcje.

— Wyrzucone pieniądze... — mruknął z żalem Hoppe.

— Trudno profesorze!

— Rozumiem, powodzenia! A kiedy pan zaczyna?

— W przyszłym miesiącu.

— Tak prędko?

— Tak. Próba udała się znakomicie.

— A repertuar?

— Będę właśnie pracował nad nim. Piosenki, skecze...

— Tak. To dobrze...

Po wycie u profesora Franza Hoppego, Jodłowski pojechał do domu. W bramie spotkał Klarettę.

— Co ty tu robisz? — zawołał zaskoczony.

Klaretta zbladła i zmierzniała ostatnimi czasami. Ubrana elegancko wydała się Leonowi smuklejszą.

— Nie chcesz ciebie to spotkanie?

— Ależ przeciwnie. Chodź na górę!

Bez słowa skręciła na klatkę schodową. Gdy znaleźli się w mieszkaniu, pomógł się jej rozebrać.

— Widzę, że przypomniłaś sobie o mym istnieniu — zaczął.

— Słuchaj, Leo... — przerwała. Głos jej się zmienił.

— Kiedy stąd wyjedziesz?

— Nie rozumiem.

— Pytam, kiedy opuścisz Berlin!

— Na prowincję nie mam zamiaru przenosić się!

— Nie o to mi chodzi. Miałam na myśli wyjazd do Polski...

— Do Polski? Ależ kochanie...

Przyglądała mu się drwiąco.

— Więcej zostaniesz jednak?

— Tak. Dostałem niedawno engagement do „Arkadii”.

— Winszuję! A cóż na to czcigodni profesorowie?

— Wyrzucili mnie po prostu.

(dalszy ciąg jutro).